



Mk 10, 46b-52 Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. A słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!”. Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: „Synu Dawida, ulituj się nade mną!”. Jezus przystanął i rzekł: „Zawołajcie go”. I przywołali niewidomego, mówiąc mu: „Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię”. On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się na nogi i przyszedł do Jezusa. A Jezus przemówił do niego: „Co chcesz, abym ci uczynił?”. Powiedział Mu niewidomy: „Rabbuni, żebym przejrzał”. Jezus mu rzekł: „Idź, twoja wiara cię uzdrowiła”. Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą. †

Czynić dobro, unikać zła

Na świecie jest wielu nieszczęśliwych ludzi, którzy pozbawieni są tego wielkiego daru, jakim jest wzrok. Nie mogą zobaczyć twarzy kochanych ludzi, piękna otaczającej ich przyrody, wschodu czy zachodu słońca. Niewidomi narażeni są również na liczne niebezpieczeństwa: nie widzą pędzących samochodów, gdy przechodzą przez ulice, jak zbliżają się wrogo nastawieni ludzie, jak pojawiają się objawy choroby na skórze, nie widzą wyrazu twarzy ludzi, którzy z nimi rozmawiają.

Dlatego możemy wyobrazić sobie radość Bartymeusza w chwili, gdy odzyskał wzrok. Jezus otworzył dla niego cały przepiękny świat i ludzi, którzy byli obok.

Oprócz ślepoty fizycznej, istnieje również ślepota moralna. Oczy naszego serca i duszy nazywamy sumieniem. Każdy człowiek rodzi się obdarowany przez Boga tym bezcennym darem, który mamy rozwijać i pielęgnować w świetle przykazań i zasad Ewangelii. D

obrze ukształtowane sumienie pozwala nam odróżnić dobro od zła. Zachęca do czynienia dobra i unikania zła.

Tak jak Bartymeuszowi nam również życie nie oszczędza nieszczęść i upokorzeń. Tak wiele razy czujemy się biedni i moralnie ślepi, upokorzeni brudem i nędzą naszych grzechów. Powinniśmy wtedy wołać: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nad nami!”. Prośmy Jezusa, by przywrócił wzrok naszej duszy, abyśmy nie byli niewolnikami dóbr materialnych, wygody, pieniędzy, byśmy mieli dobrze uformowane sumienie.

Panie Jezu Chryste, ulecz mnie z duchowej nędzy, przywróć wzrok sumieniu i spraw, abym duchowo przejrzał!